

15. Droga pokoju

☒ Pokojem dla załęcznionych dusz pozostaje Chrystus i płynąca z Jego życia i śmierci nadzieja zbawienia. „Bo ja znam myśli, które chowam o was, mówi Pan, myśli pokoju, a nie udręczenia ...” (Jer 29,11). „To mówi Pan, odkupiciel twój, Święty Izraelów: Ja Pan, Bóg twój, który cię uczę pożytecznych rzeczy i kieruję tobą na drodze, którą idziesz. O, gdybyś był zważał na przykazania moje, stałby się był pokój twój jak rzeka, a sprawiedliwość twoja jako fale morskie ...” (Izaj. 48,17.18).

Tam, gdzie występuje miłość do Boga, nie ma miejsca na bojaźń, gdyż „doskonała miłość wypędza bojaźń” (1Jana 4,8). Każdy grzesznik posiada nieograniczony dostęp do Ojca światłości.

Przypowieść o synu marnotrawnym pokazuje drogę, która prowadzi do pojednania z Bogiem. Nie jest właściwe modlenie się do dusz czyścicowych, mimo że Kościół przewiduje tę praktykę [Por.ks.M.Ziółkowski, dz.cyt.,str.264], nie jest słuszne modlenie się za dusze czyścicowe; a już zgoła nierozsądne jest o d k ł a d a n i e zbawienia na czas życia pośmiertnego. Pojednanie z Bogiem i u ś w i ę c e n i e d u s z y – tzn. osiągnięcie „piękną duchowego”, zdolnego uczynić człowieka „uczestnikiem wiecznej chwały” – musi nastąpić w d o c z e s n o ś c i , zanim przerwie się „sznur srebrny” życia i „wróci się proch do ziemi swej, z której był, a duch (dech życia) wróci do Boga, który go dał” (Kazn.12,6.7), ponieważ w grobie nie ma „ani działalności, ani rozumu, ani mądrości, ani umiejętności” (Kazn.9,10) i żadna z wielkich i ważnych decyzji nie może być tam spełniona.

„Umarli nic więcej nie wiedzą” – naucza mędrzec Pański (Kazn.9,5). Karta życia zamyka się, a „uczynki ich idą za nimi” (Obj. 14,18).

Uświęcenie duszy –

to o d r o d z e n i e z Ducha Świętego przez „Słowo Boże, które żyje i trwa” (1Piotra 1,28),

to ż y c i e w i a r y „oczyszczające serce” (Por.Dz.Ap.15,9),

to w i a r a , która „przez miłość w czyn się obraca” (Gal.5,6),

to p o s ł u s z e ń s t w o „dla prawdy, uświęcające dusze” (1Piotra 1,22),

to d z i e ł o ł a s k i , która „poucza nas, byśmy wyrzekłszy się pobożności i pragnień doczesnych, rozsądnie, sprawiedliwie i pobożnie żyli na tym świecie, w oczekiwaniu błogosławionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa” (Tyt. 2,12,13 tł. ks.E.Dąbrowskiego),

to wreszcie d u c h o w y r o z w ó j „na miarę pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej” (Ef 4,13 tł. jak wyżej).

Ap. Paweł napomina, by nie lekceważyć sobie „tak wspaniałej nauki o zbawieniu” (Hbr 2,3).

Czyściec jest ludzkim wymysłem.

Czy słuszne jest odkładanie oczyszczenia duszy na czas nieistniejących w rzeczywistości mąk czyścicowych?

Jan Grodzicki „Kościół dogmatów i tradycji” str.142-143